

## Epistoła Ogólnopolskiego Zgromadzenia Przyjaciół, Poznań, 10-12.11.2023

Drodzy Przyjaciele,

10 listopada 2023 zebraliśmy się w poznańskiej Parafii Ewangelicko-Augsburskiej, położonej w urokliwej części miasta. W obradach zgromadzenia uczestniczyło prawie 30 osób – przyjaciele z różnych stron Polski oraz goście z Niemiec, Czech i Stanów Zjednoczonych. Przyjeżdżali i odjeżdżali, niektórzy, by być z nami choć przez jeden dzień. Inni, przesyłali gorące pozdrowienia, bo nagłe wypadki nie pozwoliły im dojechać osobiście. Czuliśmy, że jest nas wiele i wielu.

Usłyszeliśmy kwakerskie pozdrowienia z EMES i CEYM, zapoznaliśmy się z działaniami polskich grup i wieściami z kwakerskiej Europy, również tej najbliższej – Środkowoeuropejskie Zgromadzenie Roczne zaprosiło nas do przyjrzenia się nowym możliwościom, jakie oferuje najmłodsze roczne spotkanie kwakerskie.

Tematem, który wydaje się dziś dotyczyć nas najmocniej, jest wojna tocząca się w Ukrainie i na Bliskim Wschodzie, oraz życie migrantów na granicy polsko-białoruskiej. Sporo czasu poświęciliśmy osobistemu przeżywaniu tych sytuacji, choć pozostał w nas niedosyt, bo nie wszyscy mieli możliwość podzielenia się swoimi myślami. Słowa, które usłyszeliśmy były pełne smutku, bezradności, zagubienia, ale też stoickiego przekonania, być może nadziei, że wojna jest tylko etapem ewolucji, który jako ludzkość musimy przetrwać.

Bardzo inspirujące było dla nas spotkanie z Turtle MacDermott (vel Żółwikiem) na temat działań „Friends Peace Teams”. Pokazało nam różnorodność działań kwaków i niektórych może zachęciło do szukania nowych form zaangażowania w sprawę pokoju i skutecznych sposobów wsparcia ofiar konfliktów.

Dowiedzieliśmy się również – dzięki referatowi Jurka Jańczaka – jak nauki przyrodnicze, w tym najnowsze doniesienia kosmologiczne, łączą się z kwakryzmem.

Wystąpienie Zbyszka Kaźmierczaka na temat rozpadu tożsamości kwakryzmu wywołało nieco kontrowersji, ale pozwoliło wielu z nas wyrazić swoje wewnętrzne „credo”. Dla jednych to brak potrzeby religijnego credo, dla innych jego sformułowanie okazuje się być czymś istotnym. Do głębszych przemyśleń skłoniło nas również spotkanie poprowadzone przez Pavla Marusina. Mówiliśmy o tym, dlaczego robimy to, co robimy, czyli dlaczego jesteśmy kwakrami.

Najmocniej i najdłużej zajęło nas rozważenie sprawy spadku, który przekazał nam nasz Przyjaciel Lyn Atterburry, który od 1998 roku mieszkał w Pile, uczestniczył w Spotkaniach w Ciszy grupy poznańskiej, a w kwietniu 2022 odszedł w hospicjum w Puszczykowie. Postanowiliśmy przeznaczyć te pieniądze na pomoc migrantom na granicy polsko-białoruskiej.

Przebywanie wśród przyjaciół było dla nas duchowym pokrzepieniem, a duch wspólnoty unosił się nad nami podczas nabożeństw, refleksji, podejmowania decyzji, pysznych wegetariańskich i wegańskich posiłków, śpiewu i muzykowania, zwiedzania miasta wypełnionego tłumem świętującym dzień św. Marcina.

Z radością czekamy na kolejne spotkanie polskich Przyjaciół, które po raz pierwszy w historii naszego zgromadzenia odbędzie się w Metropolii Śląsko-Zagłębiowskiej.